

PIS złożył wniosek o odrzucenie informacji szefa MSZ o priorytetach polskiej dyplomacji w 2013 r. Działania rządu nie opowiadają ambicjom Polski - powiedział Witold Waszczykowski.

Klub Prawa i Sprawiedliwości opowiada się za odrzuceniem informacji ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego o założeniach polityki zagranicznej w 2013 roku. **Uważamy, że przedstawione założenia nie odpowiadają ambicjom naszego państwa, nie przyczynią się do realizacji polskich interesów narodowych** - powiedział Waszczykowski.

Jak dodał, **nie można zaakceptować „publicystyczno-propagandowego” i „megalomańskiego” stylu przedstawienia informacji przez Sikorskiego.**

Zdaniem Waszczykowskiego polityka Sikorskiego nie zapewniła poprawy bezpieczeństwa, wzrostu zamożności i siły Polski. Polska nie jest bezpieczniejsza - przekonywał poseł PiS. W ocenie Waszczykowskiego nawet **duża różnica gospodarcza między Polską a Niemcami nie uzasadnia „tak dużej dysproporcji politycznej w traktowaniu, lekceważeniu naszych interesów narodowych” przez Niemcy.** Nawet stadiony otwieracie panowie z udziałem Niemców. Zastanawiam się, czy potrafcie jeszcze cokolwiek zrobić bez udziału Niemiec, to dość karkołomna polityka - ocenił poseł.

Jak mówił, politykę MSZ wobec Niemiec można nazwać „iluzoryczną” i „daleko posuniętą uległością”. „Ostatnie miesiące pokazały, że decyzje zapadają w ramach uzgodnień między Berlinem, Paryżem i Londynem - przekonywał polityk PiS.

**Tyle znaczymy dla Europy, ile spolegliwie współpracujemy z Rosją** - twierdzą jedni doradcy Sikorskiego, możemy rozwijać się tylko w politycznej i gospodarczej symbiozie z Niemcami - twierdzą inni, zatem Germanio prowadź, odpowiada premier i minister Sikorski - ironizował Waszczykowski.

Leave this field empty if you're human:

Jak ocenił, MSZ „zamiata pod dywan trudne sprawy i problemy” z Rosją. Oba rządy - polski i rosyjski stworzyły iluzję procesu pojednania, większość dzielących nas spraw nie została rozwiązana i nie widać żadnej perspektywy na pozytywne rozstrzygnięcie” - podkreślił polityk PiS.

Jego zdaniem, **Polska jest „oszukiwana” przez Rosjan w sprawach bieżących - takich**

**jak dostawy ropy, ceny gazu dla Polski czy zwrot wraku Tu-154M. Rosjanie obawiają się, że wrak może stanowić istotną wartość dowodową. Myli się minister Sikorski, zakładając, że to tylko pamiątka - zaznaczył.**

Kto prowadzi politykę zagraniczną w sprawach wraku i sprawach rosyjskich? - pytał polityk PiS. Jak podkreślił, wyjaśnienie katastrofy smoleńskiej nie wymagało i nie wymaga wojny z Rosją.

Waszczykowski ocenił też, że **agenda współpracy Polski ze Stanami Zjednoczonymi jest „niezwykle skromna”**. „Na naszych oczach sypie się program tarczy antyrakietowej - podkreślił. Według polityka PiS, przyjęcie euro nie zapewni Polsce wejścia do „pierwszej ligi europejskiej”. Ostatnie doświadczenia Cypru pokazują, jak łatwo zarobić w tej lidze rzut karny - zauważył. Stawiany dylemat - albo euro, albo peryferie jest fałszywy - przekonywał. Zdaniem Waszczykowskiego, Sikorski w trakcie swojego wystąpienia w Sejmie nie przedstawił zagrożeń dla Polski z dziedziny bezpieczeństwa międzynarodowego. Domagamy się, żeby pan uczciwie przedstawił, kto, jak i czym zagraża Polsce - zwrócił się polityk PiS do szefa MSZ. Według polityka PiS, „eksperymenty” Sikorskiego - jeśli chodzi o politykę wschodnią - całkowicie zawiodły.

**Niestosowne są „przechwałki” Sikorskiego, według którego recesje znamy tylko z historii”. 2 miliony emigrantów i prawie 2,5-milionowa rzesza bezrobotnych zna kryzys z autopsji** - podkreślił poseł PiS.

Wytknął też Sikorskiemu, że sprawy pozaeuropejskie w swoim wystąpieniu potraktował jedynie „marginalnie” oraz że nie przedstawił stanowiska MSZ wobec wielu kwestii kryzysowych.

Źródło: Newsweek. [Czytaj dalej...](#)